

# PRZYGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

## MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, sobota 29 lipca 1933 r.

Nr. 171

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Sprawy ukraińskie. — Polska a Gdańsk. — Polska a Litwa. — **Zagadnienia ogólne:** Włochy a Węgry. Europa Środkowa. — Francja a Niemcy. Wypadki w Zagłębiu Saary. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Mocarstwa a Z. S. R. R. — Państwa bałtyckie. — **Różne.**

### SPRAWY POLSKIE

#### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Kölnische Ztg.* 28.VII. zamieszcza dalszy artykuł w sprawie wzrostu „ruchu odrodzenia narodowego” w krajach europejskich, poświęcony tym razem Polsce. Autor dowodzi, że na dzień przewrotu marsz. Piłsudskiego w 1926 r. leżała myśl faszystowska. Rząd Piłsudskiego nazwał się rządem sanacji moralnej, gdyż rzeczywiście przedtem panoszyło się przekupstwo i łapownictwo. W szeregach odrodzenia moralnego znalazły się organizacje jak Związek Obrony Kresów Zachodnich, Związek Strzelecki, Związek Powstańców Śląskich, które głównie stawiają sobie zadanie zwalczania niemczyzny. Jednak rząd Piłsudskiego pomimo, iż kraj rozporządza wielkimi bogactwami naturalnymi, odczuł na sobie kryzys gospodarczy i to jest, zdaniem dziennika, powodem, że idea odrodzenia nie zdobyła trwałego gruntu w narodzie. Dziennik zaznacza, że pewne polskie koła propagują ideę socjalizmu narodowego, lecz nie posiadają licznych zwolenników.

#### SPRAWY UKRAIŃSKIE.

*Germania* 28.VII. w koresp. z Warszawy pisze, że wśród Ukraińców polskich panuje rozbieżność zdań na zagadnienia polityczne a w umiarkowanej partii U.N.D.O. nastąpił rozłam, gdyż odeszła od niego grupa radykalna, opowiadająca się za akcją terrorystyczną. Dziennik zaznacza, że te wypadki zasługują na uwagę z powodu pogłosek, dotyczących spraw ukraińskich. Podobno w Londynie mówiono o możliwości przyłączenia Ukrainy sowieckiej do Polski wzamian za ustąpienie przez Polskę Pomorza na rzecz Niemiec. Ukraińcy jednak wypowiedzieli się przeciw rewizji granicy polsko - niemieckiej dlatego, iż pociągnęłoby to większy nacisk Polski na wschód. Dziennik sądzi, że Radek zapewne w Warszawie dotknął tych spraw. Głównie jednak chodzić może tutaj stosownie do obecnego stanu stosunków polsko - rosyjskich o postępowanie Polski w razie, gdyby Sowiety miały trudności ze strony Ukrainy, działającej ewent. w porozumieniu z polskimi Ukraińcami. Znamienne jest, że władze sowieckie na te-

renie Ukrainy przeprowadziły aresztowania tej młodzieży, która przybyła z Polski oraz zamknęły w Charkowie organizację ukraińskich emigrantów z Polski p. n. „Ukraina Zachodnia”.

*Reichspost* 28.VII. podaje w całości list pasterski biskupów unickich Małopolski Wschodniej, ogłoszony z powodu panującego głodu na Ukrainie sowieckiej.

#### POLSKA A GDAŃSK.

*L'Ere Nouvelle* 27.VII. w art. deput. G. Poittrina p. n. „Odprężenie w Gdańsku” omawia stosunki polsko - gdańskie po wizycie Rauschinga i Greisera w Warszawie, podkreślając odprężenie jakie w stosunkach tych nastąpiło. „Nie przesadzając wartości uczuć, jakie hitlerowcy Gdańska żywią dla Polski, należy uznać, iż — jak się zdaje — zrozumieli oni, że w interesie ich miasta leży współpraca a nie mała wojna z wielkim krajem, dla którego port gdański jest jednym z naturalnych połączeń gospodarczych z morzem”. Oświadczenie prez. Rauschinga o potrzebie współpracy z Polską ze względu na sytuację gospodarczą autor zaopatruje uwagą: „Trzyście lat temu powinna być proklamowana ta oczywista prawda, lecz lepiej późno, niż wcale”.

#### POLSKA A LITWA.

*Lietuvos Aidai* 27.VII. podaje pełny przekład obsz. artykułu, jaki ukazał się ostatnio w czechosłowackim czasopiśmie „Zahranicni Politika” p. n. „Litwa — klucz sytuacji w Europie Wschodniej”. Autor artykułu, Jar. Stastny, omawia rozbieżności Rosji Sowieckiej, zmierzających — wkrótce po zakończeniu wojny światowej — do opanowania Litwy i włączenia jej do systemu sfederowanych republik sowieckich; następnie autor pisze o dążeniach Polski, popieranej przez państwa Ententy, do przywrócenia unii polsko - litewskiej, przyczem ztrzymuje się dłużej nad konfliktem wileńskim, podkreślając upór, z jakim Litwa broni swych praw do Wilna, mimo, iż z powodu nieposiadania stosunków komunikacyjnych z Polską cierpi na tem ogromnie gospodarcze życie Litwy. Autor zaznacza, że nierozwiązanie sporu polsko - litewskiego o Wilno powo-







duże załamanie się życia gospodarczego w Europie Wschodniej, a to dlatego, że „kraj wileński — jak wiadomo — posiada wielkie znaczenie jako najkrótsza droga komunikacyjna między zachodem i wschodem Europy”. W d. c. autor przytacza pogląd litewskiego ch.-demokratycznego działacza, dr. K. Paksztasa, który w swoim czasie podkreślił, że Litwa winna być zorganizowana na podstawie federacji, a to w tym celu, by jej obywatele mogli korzystać w pełni z praw wolności i porządku. W końcu Jar. Stastny pisze: „Litwini dobrze rozumieją, że byłoby rzeczą wręcz nierozsądną takie rozwiązanie sprawy wileńskiej, które pokłóciłoby Polskę z Litwą na długi okres czasu. Byłoby to wielką przeszkodą, jaka

stanęłaby na drodze do urzeczywistnienia obecnego najgorętszego pragnienia Litwinów, a mianowicie — międzynarodowego zagwarantowania republice litewskiej neutralności. Litwa zdaje sobie sprawę ze swego znaczenia z powodu jej położenia pomiędzy Niemcami, Polską i Rosją Sowiecką, wszelako Litwa nie zamierza odgrywać żadnej ważnej roli w polityce zagranicznej. Ambicja Litwinów nie sięga tak daleko: pragną oni żyć spokojnie w swoim państwie, w którym mogłyby żyć szczęśliwie również i inne mniejszości narodowe; jednym słowem, marzeniem Litwinów jest uczynienie z Litwy swego rodzaju Szwajcarii w Europie Wschodniej”.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### WŁOCHY A WĘGRY. EUROPA ŚRODKOWA.

*Le Journal* 27.VII. w art. wst. (St. Brice'a) omawiającym wizytę Goemboes'a w Rzymie p. n. „Niepokojąca zagadka Europy Środkowej” pisze m. inn.: „Mimo, iż próbowano odsunąć w cień kwestje polityczne przez wskazanie na gwałtowną konieczność gospodarczej reorganizacji krajów naddunajskich, — rany krwawią dalej. Podróż Goemboes'a do Rzymu towarzyszy w prasie węgierskiej nader ściśle przypominanie projektów rewizji, które były u kolebki paktu 4-ch. Na tę zachętę prasa włoska odpowiada głoszeniem zasady równowagi, przez którą Włochy zabezpieczą Austrię i Węgry od supremacji M. Ententy. Jeżeli Mussolini potrafi Węgrów tem zadowolić, będzie mógł się uważać za zwycięzcę w grze. Ale tego właśnie należy dowieść”.

*The Manchester Guardian* 27.VII. pisze z powodu wizyty premiera węgierskiego w Rzymie, że o ile dawniej takie wizyty nie zwracały na siebie uwagi, o tyle obecnie, po dojściu do władzy Hitlera w Niemczech i po podpisaniu paktu czterech, państwa przeciwne rewizji traktatów śledzą z uwagą rozwój wypadków nad Dunajem. Równocześnie jednak agitacja hitlerowców przeciw Austrii spowodowała zmianę entuzjazmu włoskiego dla bezwzględnej rewizji. Włosi chcą sprawę rewizji traktować w ramach paktu czterech i tutaj leży powód ich zbliżenia się do Francji. Jeżeli teraz Węgry chcą co zyskać przez współpracę z Włochami, to muszą iść za nimi po tej nowej drodze. Stosunek Niemiec do Austrii pogrzebał ideę bloku rewizjonistycznego i zagraża pokojowi Europy. Włochy i Węgry są teraz z kolei gotowe dyskutować o organizacji Europy Środkowej na sposób bardziej pokojowy niż dotychczas i ustępstwa muszą być uczynione z obydwu stron. Goemboes i Mussolini zgadzają się co do tego, że Austria powinna być niepodległa; zaniechały agresywności wobec Jugosławii. Lecz, zdaniem dziennika, inicjatywa do rozwiązania sprawy Europy Środkowej powinna wyjść od Francji i od Małej Ententy.

*Izviestja* 27.VII. donoszą z Paryża, że rozmowy premiera Gömbösa z Mussolinim dotyczyć będą trzech spraw: 1) środków zwalczania kryzysu gospodarczego na Węgrzech, 2) kroków przygotowywanych do przyłączenia się Węgier do paktu wschodniego Locarna, 3) przygotowanie gruntu do rokowań między uczestnikami paktu 4-ch a Małą Ententą w sprawie rewizji pokojowej traktatu w Trianon.

*Ceské Slovo* 28.VII. pisze, że premier węgierski pojechał do Rzymu dowiedzieć się, jakie jest stano-

wisko Włoch wobec Małej Ententy. Zdaniem dziennika w tej sprawie premier węgierski mógłby sobie sam dać odpowiedź na podstawie rozwoju wypadków europejskich. Jeżeli się okaże, iż Węgry chcą pokoju i współpracy sąsiedzkiej, to tem samem będzie to odpowiedź na zapytanie, jaki jest stosunek Węgier do Małej Ententy. Od Węgier zatem zależy, w jaką stronę chcą się zwrócić i jaką rolę chcą grać w Europie. Jako przeciwnik pokoju mogą one grać rolę tylko niepokojącą a dla siebie niekorzystną.

*Cuvantul* 28.VII. stwierdza z zadowoleniem, że poseł Jugosławii w Paryżu, Spalajković, wyraził uznanie dla inicjatywy Rzymu w sprawie paktu czterech, umożliwiającego współpracę mocarstw. To uznanie wywarło dodatnie wrażenie w kołach dyplomatycznych, bo jest to, bez wątpienia, krok życzliwości dla Rzymu ze strony Belgradu. Dziennik zaznacza, że prasa włoska przytacza słowa Spalajkovića, podkreślając zasługę inicjatywy Duce. Położenie w Europie Środkowej zaczyna się wyjaśniać, gdyż po zapoczątkowaniu współpracy francusko-włoskiej — normują się stosunki włosko - jugosłowiańskie, a przyczynia się do tego Paryż i Bukareszt.

### FRANCJA A NIEMCY. WYPADKI W ZAGŁĘBIU SAARY. -

*La République* 27.VII (w art. P. Dominique'a) cytuje szereg głosów kierowniczych obecnie pism niemieckich, które, wskazując na stan izolacji i okrajzenia Niemiec, oskarżają o to Quai d'Orsay, który doprowadził do tego świadomą akcją dyplomatyczną. Autor rozpatrując pokrótce ostatnie posunięcia wewnętrznie i zewnętrznie polityczne rządu hitlerowskiego stwierdza, że tylko one są prawdziwym źródłem izolacji, na którą skarżą się Niemcy; w oskarżaniu Francji widzi autor całkowitą analogję do nastrojów niemieckich przed wojną. „Niemcy są być może izolowane. Lecz tylko dlatego, że uczyniły wszystko, by takimi się stać. A tak niewiele trzeba byłoby, by nie zasnęły izolacji. Nie trzeba było usiłować przeprowadzić Anschluss, ani sięgać po ziemie autentycznie francuskie lub polskie, ani urządzać krucjaty przeciwko Z. S. R. R. Czy zbyt wiele wymaga się od Niemiec?”

*L'Ere Nouvelle* 27.VII., omawiając w art. wst. wypadki, zaszłe na terytorjum Saary, nawołuje Radę Ligi do niezwłocznego i energicznego działania. Przewidywane uchylenie się rządu Rzeszy od odpowiedzialności pod pretekstem, że ma się tu do czynienia z wystąpieniem partyjnym, dziennik zgóry odrzuca: „Komu nie wiadomo o tem, że narodowy socjalizm







identyfikuje się obecnie z rządem Rzeszy?... Nie należy o tem zapominać, że była to grupa partyzantów, która zajęła Rijekę i zatrzymała ją”.

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*Daily Herald* 26.VII. pisze, że prześladowanie Żydów w Niemczech doprowadzić może do emigracji 400.000 na 600.000 ludności żydowskiej z tego kraju. Wpływowi Żydzi zwrócili się do szeregu rządów celem wybadania ich opinii co do możliwości osiedlenia się pewnej ilości Żydów w poszczególnych krajach. Dziennik ogłasza artykuł A. Estermana, który stwierdza, że sprawa przesiedlenia Żydów niemieckich znajduje się na dobrej drodze. Rządy Australji, Turcji, Brazylii i Persji wyrazić miały gotowość przyjęcia pewnej liczby specjalistów Żydów. Również we Francji i w jej kolonjach istnieją możliwości w tym kierunku.

*Deutsche Allg. Ztg.* 29.VII. w koresp. z Londynu pisze, że ogłaszane ustępy z książki Hitlera przez „Times” znalazły żywe przyjęcie wśród Anglików i zapowiedziane wydanie książkowe obszerniejszych wyjątków z „Mein Kampf” może liczyć na wielki pokup.

*Slovak* 28.VII. pisze, że Papen wprowadził w błąd Stolicę Apostolską, albowiem dowodził, że nie będzie wprowadzona ustawa o sterylizacji, a tymczasem ustawa ta była już uchwalona dn. 14 lipca b. r. i powstrzymano się z jej ogłoszeniem do chwili podpisania konkordatu z Watykanem.

*Prasa fińska* z pierwszej połowy lipca poświęca bardzo wiele uwagi rozwojowi wypadków w Niemczech. Bezwzględnie antyniemiecko nastawione są fińskie dzienniki socjalistyczne, które stale zamieszczają rewelacyjne korespondencje i artykuły, mające demaskować prawdziwe oblicze hitleryzmu oraz rzeczywiste dążenia i cele polityki hitlerowskich Niemiec. Analogiczne tendencje przejawiają się zarówno w fińskiej, jak i w szwedzkiej prasie liberalnej i demokratycznej. Odmiennie natomiast przedstawia się stosunek fińskiej prasy prawicowej. Wkłada ona dużo wysiłku w odkrywanie pozytywnych stron hitleryzmu, notuje skrzętnie każdą jego światłą stronę, przemilcza lub bagatelizuje jego ciemne strony.

### MOCARSTWA A Z. S. R. R.

*Poslednija Nowosti* 27.VII. zamieszczają wywiad z ambasadorem Francji w Moskwie, Alphandem, w którym twierdzi, że stosunki francusko - sowieckie nie pozostawiają nic do życzenia. Na zapytanie, czy Sowiety postanowiły odmówić przedłużenia konwencji wojskowej, zawartej w Rapallo, ambasador zaprzeczył istnieniu takiej konwencji. Zapytywany w sprawie stosunków polsko - sowieckich Alphand oświadczył, iż stosunki pomiędzy obu państwami znacznie się polepszyły, gdyż oba te kraje zrozumiały, że potrzebują siebie wzajemnie. Sowietom niezmiernie zależy na tem, aby stworzyć wzdłuż swej granicy szereg państw buforowych na wypadek agresji ze strony Niemiec. Co do stosunków rumuńsko-sowieckich należy oczekiwać w najbliższym czasie wysłania do Moskwy posła rumuńskiego, co nie pociągnie za sobą uznania przez Sowiety przynależności Besarabji do Rumunji. W sprawie rzekomego głodu na Ukrainie ambasador twierdzi, że pogłoski na ten temat są mocno przesadzone.

*Wozroźdzenie* 26.VII. podaje wiadomość z Berlina, pochodzącą z tamtejszych kół finansowych, o znacznych kapitałach, jakie posiadać ma Stalin w trzech europejskich i dwu amerykańskich bankach.

Kapitały te wynosić mają od 10 do 20 milj. dolarów i figurują oficjalnie jako własność pewnego fikcyjnego towarzystwa akcyjnego z siedzibą w Holandji, którego kapitał wynosi tylko 100.000 florenów. Z funduszów tych Stalin czerpał m. inn. środki na sfinansowanie kampanji przeprowadzonej w Waszyngtonie przez agenta sowieckiego Borysa Skwierskiego na rzecz uznania Sowietów przez Amerykę.

### PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Lietuvos Žinios* 27.VII. w art. wst. podkreśla, że „wreszcie nawet litewskie sfery rządowe przejrzały i przekonały się, że Litwie grozi ze strony Niemiec poważne niebezpieczeństwo”. Dziennik nawołuje rząd litewski, by Litwa — wobec niebezpieczeństwa hitlerowskiego i ostatnich wydarzeń w Kłajpedzie — przystąpiła niezwłocznie do projektowanego bloku państw bałtyckich, który jedynie może zabezpieczyć narodziłemu litewskiemu jego niepodległość.

*Lietuvos Aidas* 26.VII. informuje o przeprowadzonych ostatnio przez władze litewskie rewizjach u komunistów litewskich, podkreślając, że rewizje te wykryły wiele ciekawego materiału, z którego wynika, iż Komintern znajduje się obecnie w stadjum największej dezorientacji. Dziennik pisze, że na podstawie znalezionych aktów stwierdzono, że subsydia „jednego z sąsiednich państw”, przeznaczone dla komunistów litewskich, zostały obniżone o 60%. Komuniści litewscy przeżywają obecnie wielki kryzys: organizacja słabnie pod każdym względem, wśród członków wyczuwa się wyraźne rozczarowanie.

*Lietuvos Aidas* 26.VII. podaje wykaz 46 majątków ziemskich (od 7 do 155 ha), wystawionych na licytację z powodu niezapłacenia długu w litewskim Banku Rolnym.

*Siedziusia* 28.VII. ogłasza ankietę, przeprowadzoną w łotewskich kołach politycznych na temat niebezpieczeństwa, jakie przedstawia ruch nar.-socjalistyczny na Łotwie. Działacze socjalistyczni stwierdzili, że z ruchem tym należy się poważnie liczyć i przeciwstawić mu energiczną akcję. Natomiast przywódcy ugrupowań prawicowych wyrażali się o nim lekceważąco. W komentarzu redakcyjnym dziennik pisze, że „hitlerowszczyzna” na Łotwie nie ma żadnych szans powodzenia, zbyt bowiem silne nosi piętno metod Niemiec i wiąże się ze wspomnieniem czasów, gdy naród łotewski poddany był panowaniu baronów niemieckich.

### RÓŻNE.

*Il Popolo d'Italia* 18.VII. w koresp. z Warszawy ubolewa nad tem, że „La Pologne Littéraire” umieszcza stale obszerne wiadomości z Francji, Anglii i Niemiec, natomiast Włochy pomija przeważnie „milczeniem, nie racząc nawet zauważyć tego, co o Polsce i literaturze polskiej pisze się we Włoszech”.

*Cuvantul* 28.VII. potępia stosunki w dyplomacji rumuńskiej, które dopuszczają do tego, że radca poselstwa rumuńskiego, katolik, wygłosił przy nawróceniu dwóch Rumunek w Rzymie na katolicyzm mowę, w której dowodził, że Rumunja doznała od Stolicy Apostolskiej wiele dobrodziejstw duchowych i materialnych.

*Viitorul* 27.VII. zarzuca ministrowi Madgearu, że pojechał na konferencję gospodarczą do Londynu bez pomocników, żeby sobie przypisać całą zasługę, a teraz głosi o powodzeniach, których nikt nie potwierdza, bo rząd się z nim nie solidaryzuje a żaden z reszty delegatów państw rolniczych nie uznaje rzekomego powodzenia Madgearu.



